

# KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY KRÓTKOFALARSTWU POLSKIEMU  
OFICJALNY ORGAN P. Z. K.

ROK VII.

LUTY 1935.

Nr. 2.

Redakcja i Administracja:  
LWÓW, UL. ZYBLIKIEWICZA 33.

Prenumerata roczna 7 zł., półroczna 3-50 zł.  
Foreign 9 złoty yearly.

## INSTRUMENTY POMIAROWE.

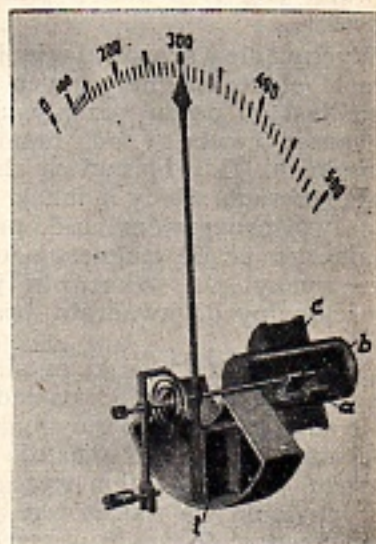
Najniezbędniejszymi przyrządami, potrzebnymi w praktyce radioamatorów, są instrumenty pomiarowe, bez których należyte wystrojenie aparatów i osiągnięcie maksymalnego współczynnika sprawności jest prawie niemożliwością. Instrumenty te jednak są niekiedy za drogie na wydajność sakiewki przeciętnego śmiertelnika. Przy odrobienie cierpliwości i zegarmistrzowskiej wprost precyzji, można wiele z nich wykonać w domu „psim” kosztem, potrzeba jednak znać zasadę działania tych instrumentów. Ten cel mając na oku, opisujemy parę rodzajów instrumentów, najczęściej spotykanych w życiu radioamatora.

Rozpowszechnionymi najbardziej są instrumenty elektromagnetyczne, z następujących powodów: prosta budowa, łatwa obsługa oraz niska stosunkowo cena. Najważniejszą jednak zaletą tych przyrządów jest możliwość przeciążenia ich bez szkody dla nich samych.

Poddanie rdzenia z miękkiego żelaza, pojedynczego lub złożonego, działaniu pola elektromagnetycznego, oto istota działania instrumentów tego rodzaju. Działanie tych instrumentów może być dwójakiego rodzaju, albo rdzeń będzie wciągnięty przez cewkę, albo ruchoma część rdzenia będzie przyciągnięta

lub odpychana przez jedną lub kilka części rdzenia stałego, przyczem ruchoma, jak i stała część rdzenia, znajdują się wewnątrz cewki.

Zamieszczony obok rys. 1 przedstawia schemat najczęściej spotyka-



Rys. 1\*).

nej w handlu odmiany instrumentu elektromagnetycznego z jednym rdzeniem stałym i jednym ruchomym.

\*) Fotografie z katalogu firmy „Hartman & Braun”.

mym, a więc jest to instrument działający na zasadzie odpychania się równomiernie namagnesowanych części.

Urządzenie to składa się z cewki  $c$ , w której znajdują się dwa rdzenie żelazne w formie walcowato wygiętych blaszek z miękiego żelaza, z których jeden  $a$  stały przytwierdzony jest na stałe do wnętrza cewki, drugi  $b$  ruchomy, złączony jest z precyzyjną osią. Na tej osi osadzona jest również wskazówka. Gdy przez cewkę płynie prąd, oba rdzenie magnesują się jednoimiennie, wobec czego następuje odepchnięcie ruchomego rdzenia od stałego i to tem silniej, im większy był prąd, a w związku z nim namagnesowanie rdzeni, przeciwnie zaś stanowi moment skręcający sprężyny spiralnej.

Dobry tłumik powietrzny  $t$  jest przyczyną, że wskazówka po wychyleniu się z położenia zerowego nie waha się, lecz stoi w jednym miejscu.

Wychylenie wskazówki w instrumentach elektromagnetycznych zależnym jest od prądu przepływającego przez cewkę i od indukcji w blaszkach. Gdy blaszki są słabo namagnesowane, wtedy indukcja ich jest prawie proporcjonalna do przepływającego prądu magnesującego, a kąt wychylenia wskazówki jest proporcjonalny do kwadratu prądu w cewce.

Gdy natomiast blaszki są silnie namagnesowane, a więc posiadają prawie stałą indukcję, wtedy indukcja blaszek rośnie minimalnie ze wzrostem prądu. W tym wypadku kąt wychylenia się wskazówki jest proporcjonalny do prądu płynącego przez cewkę, a dzięki temu uzyskujemy jednostajność skali.

W handlu spotyka się instrumenty elektromagnetyczne, służące do pomiarów prądu  $t$ . zw. amperomierze, i do pomiarów napięcia, czyli woltomierze i to zarówno na prąd stały, jak i zmienny.

Odczyt na skali instrumentów, najczęściej używanych, jest rzeczywistym, o ile prąd ma 15 do 100 okresów na sekundę. Przy prądach o większej ilości okresów, do 1000, instrument musi być w specjalny sposób wycechowany.

Nie w każdym wypadku można stosować przyrządy pomiarowe elektromagnetyczne, ze względu na to, że reagują one na postronne wpływy magnetyczne i to jest ich kardynalną wadą.

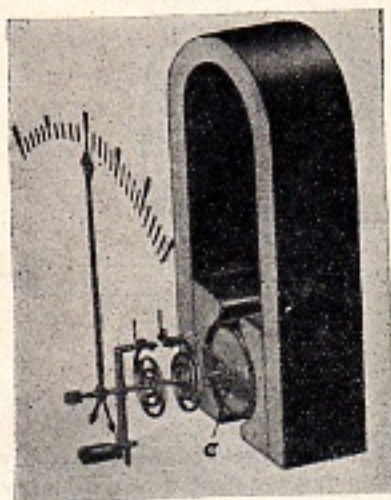
Dobry woltomierz elektromagnetyczny powinien posiadać duży opór wewnętrzny, aby prąd pobierany przez przyrząd był mały i w ten sposób nie zmieniał napięcia mierzonego. W tym celu cewkę buduje się tak, aby posiadała dużą ilość zwojów. Przeciwnie ma się rzecz z amperomierzem, który powinien posiadać mały opór i małą ilość zwojów.

Amperomierze i woltomierze systemu Deprèz — d'Arsonval pracują na zasadzie odpychającego działania magnesu na zwoje cewki, przez którą przepływa prąd, którego natężenie lub napięcie mierzymy.

Jak to widać na załączonym rys. 2 stały i silny magnes zaopatrzony jest na biegunach w szczęki czyli nabiegunki. Szczęki te są wytoczone cylindrycznie. W wytoczeniu tem osadzony jest wspólnie środkowo mały twornik z miękiego żelaza, który umocowany jest do stałych części instrumentu. Rdzeń ten ma na celu skupienie linii magnetycznych, które przechodzą między biegunami magnesu. W szczelinie między szczękami magnesu, a rdzeniem, obraca się ramka aluminiowa z nawiniętym drutem izolowanym tworząc ruchomą cewkę. Końce tej cewki połączone są z dwiema sprężynami, które służą zarazem do doprowadzenia mierzonego prądu.

Jeżeli przez cewkę przepuścimy prąd, to powstaje pewien moment

obracający. Obrót cewki trwa tak długo, aż rosnące przeciwdziałanie sprężyn nie zrównoważy odchylającego działania momentu obrotowego.



Rys. 2.

Im większy prąd  $I$  przepływa przez cewkę, tem większe będzie wykręcenie się cewki z początkowego położenia. Na osi, około której obraca się cewka, osadzona jest wskazówka i w ten sposób możemy mierzyć odchylenie cewki, a z tego sądzić o sile prądu, lub napięcia.

Moment obrotowy, powodujący wychylenie wskazówki określa wzór:

$$M = \frac{H \cdot Z \cdot I \cdot s}{10} \text{ cm. dyn.},$$

gdzie  $H$  to natężenie pola magnetycznego w szczelinie i wynosi przeważnie 500—3000 linii,  $Z$  — ilość zwojów cewki,  $I$  — natężenie prądu,  $s$  — to powierzchnia pola objętego ramką. Przyrządy Deprèz buduje się jako amperomierze i woltomierze.

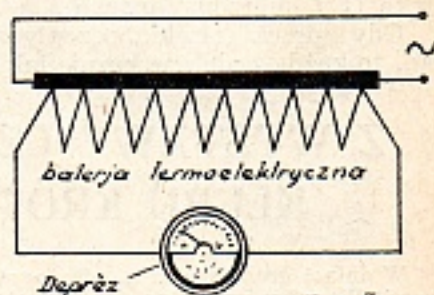
Cienki drut cewki i sprężynek w amperomierzach Deprèz znosi tylko bardzo słabe prądy rzędu miliamperów. W amperomierzach na większe prądy stosuje się boczniki, a przy woltomierzach używa się do-

datkowych oporów. Instrumenty pomiarowe tego systemu odznaczają się całkowicie jednostajną skalą. Wypada jeszcze dodać, że instrumenty Deprèz stanowią najwyższą klasę technicznych instrumentów pomiarowych na prąd stały.

Instrumenty Deprèz reagują tylko na prąd stały, na prąd zmienny nie nadają się z powodu bezwładności cewki.

Czułość na słabe prądy, duża dokładność i równomierny podział skali przyrządów Deprèz zmusiły umysły konstruktorów do wynalezienia sposobu, któryby pozwolił zastosować tego systemu przyrządy do pomiarów prądów zmiennych. I sposób ten znaleziono, stosując t. zw. przetwornicę termoelektryczną.

Kilkadziesiąt termoelementów, połączonych w szereg, łączy się na końcówki przyrządu Deprèz (Rys. 3). Wzdłuż jednego boku baterji



Rys. 3.

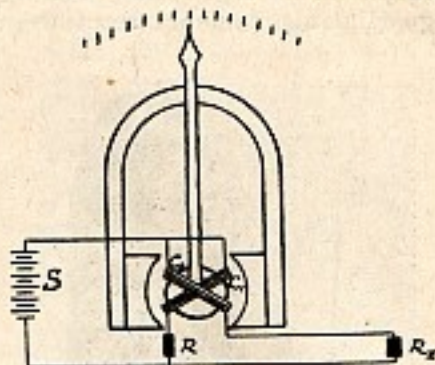
termoelektrycznej umocowany jest drut izolowany, przez który przepływa mierzony prąd zmienny i nagrzewa styki termoelementów, wówczas w obwodzie z termoelementami powstanie prąd stały, który przyrząd Deprèz już wykaże. Całość jest tak wyskalowana, że odczytowi na przyrządzie Deprèz odpowiada skuteczna wartość prądu zmiennego. Skala instrumentu Deprèz zastosowanego do pomiarów prądu zmiennego nie jest już równomierną. Termoelementy można stosować zarówno do pomiarów napięcia, jak i natężenia prądu zmiennego.

Na podobnej zasadzie działa omomierz Burger'a, instrument tak bardzo nieraz pożądany, lecz w praktyce amatorskiej nigdy prawie nie spotykany.

Omomierz składa się ze stalowego magnesu, na którego biegunach znajdują się szczęki i z owalnego rdzenia z miękiego żelaza. W szczelinie między szczękami magnesu, a rdzeniem obraca się cewka, składająca się z dwu cewek skrzyżowanych pod kątem prawie prostokątnym i nawiniętych na wspólnej ramce. Do ramki tej przytwierdzona jest wskazówka. Prąd obu cewek doprowadzamy przy pomocy wiotkich połączeń metalowych. Omomierz taki widzimy na schematycznym rys. 4. Z baterji  $S$  płynie prąd stały, który dzieli się na dwie części. Jedna część prądu przepływa przez cewkę  $C_1$  i stały opór  $R$ . Druga część prądu płynie z baterji przez cewkę  $C_2$  i mierzony opór  $R_x$ .

Gdy przez cewki przepływa prąd, to każda z nich wykazuje jakiś

moment obrotowy, zależny od indukcji magnetycznej  $B$  w miejscach



Rys. 4.

zajętych przez boki cewek i natężenia prądu  $I$ .

Indukcje są różne w różnych miejscach szczeliny z powodu owalnego kształtu rdzenia.

(c. d. n.)

Lech Rydzewski  
SPICB

## Z WYSTAWY CZĘSTOCHOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW.

W dniu 1 grudnia ub. r. odbyło się otwarcie Wystawy, urządzonej przez Częstochowski Klub Krótkofalowców.

Wystawa mieściła się w gmachu Kolejowego Przystosobienia Wojskowego, przy ul. Piłsudskiego i obejmowała działy: krótkofalarstwo, radio, elektryczność.

Do Komitetu Honorowego, Zarząd C. K. K. zaprosił: pp. Mackiewicza — prezydenta m. Częstochowy, Bielawkę — starostę Częstochowskiego, płk. dypl. Stachewicza — docę 7-ej dyw. piech., inż. Majewskiego — nac. wydz. Elektrycznego P. K. P.

Oprócz tego, jako zwierzchnika Klubów zrzeszonych, zaproszono prezesa P. Z. K. p. inż. Karaffę-Krauterkräfta, który w obecności około 200 zaproszonych gości, dokonał otwarcia wystawy.

Polegając na zdaniu ludzi obcych, stwierdzić należy, że jak na tutejsze warunki, wystawa przedstawiała się okazale.

W pracach około wystawy, wzięli udział wszyscy członkowie Klubu, pragnąc

solidarnie, poświęcając czas i bardzo wiele pracy.

Wielkie zasługi przy urządzeniu wystawy położyło tutejsze Ognisko K. P. W., a w pierwszym rzędzie nac. inż. Majewski, któremu też po ukończeniu wystawy, wręczono dyplom na dożywotniego członka honorowego C. K. K.

Wnętrze sali mieszczącej wystawę urządzone było w ten sposób, że każdy z wystawców zajmował własne stoisko, urządzone własnym kosztem.

Stoiska prezentowały się następująco:

**Elektrownia Częstochowska:** nowoczesne aparaty grzejne, wykonane całkowicie w kraju; bardzo efektownie urządzone stoisko.

**p. F. Stachera (SPIDM):** nadajnik T. P. F. G., moc 30 w., montaż płaski, oszklony.

Odbiornik O—V—2, typu Schnell, oraz nadajnik przenośny 10 Wattowy o wymiarach 20×20×15 cm.

p. Janik T. (SP1HS): nadajnik Hartley, odbiornik 1—V—1 montaż przestrzenny.

Szkola Rzem.-Przem. (SPL407): nadajnik Hartley, montaż płaski.

p. Uchnast J. (SP1EY): nadajnik M. O. P. A. na pas 80 mtr., odbiornik V—2, zmontowane bardzo efektywnie w dużej szafie oszklonej, moc 40 w.

firma „Stator”: aparaty radiowe i głośniki elektrodynamiczne, własnej produkcji.

p. Sypniewski Julian (SP1DH): kompletna aparatura nadawczo-odbiorcza M. O. F. D. P. P., odbiornik 1—V—1, moc 50 w.,

montaż szafowy w konstrukcji żelaznej z wbudowanymi zasilaczami prądowymi.

Lwowski Klub Krótkofalowców i „Krótkofalowiec Polski”: (najładniej wykonane stoisko na wystawie) — fotografie z ekspedycji na Howerię, stacji I Korpusu Kadetów we Lwowie, wykresy, oraz numery i roczniki „Krótkofalowca Polskiego”.

p. Danielak St. (SP1BB): kompletna aparatura nadawczo-odbiorcza M. O. F. D. P. P. moc 40 W., odbiornik 1—V—1, montaż szafowy, wmontowane zasilacze prądowe.



Wnętrze wystawy C. K. K.; w głębi stoją od lewej pp. Kapalski, Janiak, prez. Znamlerowski i sekretarz Danielak.

K. P. W. Częstochowa (SP1FG): nadajnik Hartley, którego koszt wynosił 17 zł. (hi!), odbiornik V—2, aparat szkolny Morse'a, transformatory etc.

p. Bielak, członek K. P. W.: anteny ramowe, wykonane własnoręcznie.

p. Jakubowski L. (SP1CU) obecny członek P. K. R. N.: nadajnik Hartley, montaż płaski, transformator 2×1000 V, 300 mA, głośnik elektrodynamiczny, dławik, mikrofony etc.

pp. Tomaszewski i Niedziałkowski M. (SPL403): transformatory, kłucze, mikrofony, kondensatory i t. d.

p. Znamlerowski A. (SP1DF): nadajnik M. O. P. A., moc 50 W., całkowicie oszklony, montaż przestrzenny z wbudowanymi zasilaczami prądowymi; odbiornik V—2 typu Schnell.

p. Bednarczyk H. (SP1HO): nadajnik M. O. P. A., montaż przestrzenny, odbiornik 1—V—2, mikrofon i t. p.

p. Nowak Jan (SP1OC): nadajnik M. O. P. A., montaż przestrzenny, oszklony; odbiornik walizkowy V—2, wszystkie umieszczone na stoisku, ubranem kartami QSL.

Firma „Elektra” (SPL409): odbiorniki radiowe wtywni „Elektrik” i głośniki dynamiczne.

Po zakończeniu wystawy, powołana komisja sędziowska, zakwalifikowała poszczególne ekspozycje do nagród, i tak: p. Danielak (SP1BB) nagroda I — (lampa TB<sup>1/10</sup>, ofiarowana przez C. K. K.), p. Sypniewski (SP1DH) nagroda II (lampa TCO<sup>1/10</sup> i transformator n. cz., ofiarowane przez Zarz. Gł. P. Z. K.), p. Nowak Jan (SP1OC) — nagroda III.

Oprócz tego, Zarząd Klubu wręczył p. Jakubowiakiemu Ł. (SP1CU), dyplom uznania, za długoletnią pracę w C. K. K.

Po rozdaniu nagród, prezes C. K. K. podziękował: członkom, protektorom, K. P. W., oraz wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia wystawy, poczem uroczystość zamknięcia wystawy zakończona została przyjęciem w lokalu K. P. W.

Ze swej strony, Zarząd C. K. K., czuje się w obowiązku, złożyć na łamach „K. P.”, serdeczne podziękowania: prezesowi Zarz. Gł. p. inż. Karaffle-Krausertkraftowi, za przybycie na otwarcie wystawy, oraz Zarządowi Lwowskiego Klubu Krótkofalowców i Re-

dakcji „Krótkofalowca Polskiego”, za prawdziwie koleżeńskie ustosunkowanie się do C. K. K., popieranie wystawy przez wzięcie w niej udziału, nadesłanie eksponatów, a przez to samo przyczynienie się do rozpowszechnienia krótkofalarstwa na terenie naszego okręgu.

Zaznaczamy, że tylko L. K. K. i „K. P.”, w odpowiedzi na rozesłane zaproszenia do wszystkich klubów P. Z. K., wzięli udział w naszej wystawie.

Na marginesie zaznaczyć należy, że wystawę zwiedziło około 2000 osób, a do sekretariatu klubu wpłynęło narazie 20 nowych deklaracji członkowskich.

## WYKAZ KRÓTKOFALOWYCH STACJI NADAWCZYCH BROADCASTINGOWYCH I HANDLOWYCH.

Znak stacji	Długość fali	Miasto	Ewentualny czas nadawania, MEZ
W6XD	10'79	PALO ALTO †	
W8XK	13'93	PITTSBURG	12'00—19'00
GSJ	13'93	DAVENTRY	
GSH	13'97	DAVENTRY	
WKK	14'01	Lawrenceville	14'00—20'00
LSL	14'15	Buenos Aires	14'00—19'00
WKA	14'25	Lawrenceville	
GAA	14'72	Rugby	
WKN	15'14	Lawrenceville	
FTM	15'50	St. Assise	16'00—20'00
PMA	15'52	BANDOENG	poniedziałek 14'00—15'00
DFA	15'58	Nauen	
WKW	15'77	Lawrenceville	
GAQ	15'81	Rugby	
PLE	15'83	Bandoeng	12'00—17'00
GAU	16'11	Rugby	
PCK	16'30	Kootwijk	około 11'00
FZS	16'35	Saigon	
WLA	16'36	Lawrenceville	14'00—22'00
GAS	16'38	Rugby	
FTE	16'44	St. Assise	
GAW	16'48	Rugby	
LSY	16'56	BUENOS AIRES	
GAA	16'63	Rugby	16'00—20'00
PCV	16'84	Kootwijk	12'00—15'00
GSG	16'86	DAVENTRY	12'00—13'00
W3XAL	16'87	BOUND BROOK	13'00—20'00
HSP	16'92	BANGKOK	10'30—12'00
DAF	17'37	Norddeich	
WOO	17'52	Ocean Gate	
GBC	17'58	Rugby	
WLK	18'44	Lawrenceville	

Oznaczone gwiazdką (+) — stacje eksperymentalne  
 Dużymi literami — „broadcastingowe”  
 Małymi literami — „handlowe”

Opracowane na podstawie czasopisma niemieckiego „Deutsche Rundfunk”.

(C. d. n.)

SP1PL

# STOSUNEK PRZEMYSŁU RADJOWEGO DO KRÓTKOFALOWCÓW.

Do zabrania głosu w tej sprawie skłonił mnie krok przedstawicielstwa pewnej firmy zagranicznej w Polsce, które przed kilku tygodniami podwyższyło ceny lamp nadawczych i prostowniczych większej mocy.

Trudno wehodzić w arkany kalkulacji tych lamp i narazie poprzestać należy na dobrej woli, wierząc wyjaśnieniom fabryki, iż dalej cen propagandowych utrzymać fabryka nie mogła. W sprzedaży lamp tego typu fabryka nie jest zainteresowaną, gdyż konsekwentnie nie należy liczyć na to, aby przy obecnej cenie wiele lamp sprzedano. Krok ten w chwili obecnej można nazwać delikatnie samobójstwem przemysłu. Jeżeliby ta podwyżka nastąpiła w czasie ogólnego dobrobytu ludności, to podwyżkę taką można by nazwać wyrównaniem cen.

Powszechnie wiadomem jest, że w Polsce krótkofalarstwo dzięki pracy amatorów technicznie wysoko postawione, pod względem ilości stacji nadawczych wysokiej klasy bardzo dalekie jest od punktu nasycenia, a znajduje się raczej w początkach rozwoju. Trudno nas porównać w tej chwili z Ameryką lub innymi krajami Europy, lecz każdy przyznać musi, że należy wszelkimi siłami dążyć do podniesienia ilości stacji. Czy to mają być stacje o mocy inputu 30 lub 100 watów, to o tym decydują amatorzy. Przelętna moc stacji nadawczych amatorskich we Francji wynosi 150 watów, w Anglii 100 watów. Amerykanie budują stacje o mocy kilku kilowatów. Początkowo każdy amator szkoli się na małej mocy, zadawałując się średnimi wynikami swojej pracy, potem zawsze powiększa moc. Niezawodnie używanie większej mocy przez amatorów jest korzystniejsze dla przemysłu, gdyż wymaga większego wydatku pieniędzy przez amatora na sprawienie sprzętu, jak lamp prostowniczych, zasilaczy, dławików n. c., bloków i kondensatorów o większej próbie na przebicie.

Zapytać należy, w czym interesie leży to, aby była największa ilość stacji nadawczych o wysokiej sprawności.

Na pierwszym miejscu należy postawić Państwo. Krótkofalarstwo, to rezerwa operatorów i mechaników na wypadek wojny. Za niewielkie opłaty na rzecz Skarbu Państwa, szkolą się dobrowolnie własnym kosztem amatorzy. Dziwny zbieg okoliczności, ale tak jest i dzisiejsze Państwo musi za-

przęgnąć wszystkie elementy do pracy nad obroną granic.

Korzyści materialne z pracy krótkofalowców ciągnie tylko przemysł i jeżeli nie dba o swój interes, to widocznie jest na złej drodze. Dzisiaj walka o ceny, to walka o powiększenie ilości stacji nadawczych. Każdy dzisiaj przemysł stara się stworzyć sobie konsumentów, a każda nowa stacja, to dobry klient dla wytwórców sprzętu radjowego.

Najlepszym tego przykładem jest Ameryka, gdzie przemysł radjowy popiera specjalnie krótkofalowców. W Ameryce na wezwanie naczelnej organizacji krótkofalowców A. R. R. L., fabryki płytek kwarcowych dostarczyły pewnej ilości tychże amatorom za darmo. Poza tem przemyśl amerykański nie szczędził licznych ofiar propagandowych w postaci sprzętu, a jako wynik tej polityki ciągnie z amatorów wielkie zyski.

Trudno mówić tutaj o cenach amerykańskich, bo tamże lampy nadawcze i sprzęt figuruje w katalogach kalkulowany w centach am. Jecz przemysł współpracuje z prasą fachową, podnosić nowościami zainteresowanie amatorów, w ten sposób stwarzając sobie rynek zbytu. Jak dalece w Ameryce przemysł jest ofiarny, to może świadczyć to, że grupa amatorów skupiona koło miesięcznika „Radio“ wystąpiła z apelem, aby nie przyjmować darów od firm.

W Niemczech również przemysł radjowy zainteresował się krótkofalarstwem. Koncern Telefunken zapomocą niemieckiej organizacji krótkofalowców D. A. S. D., sprzedaje lampy nadawcze i prostownice pierwszorządnej jakości po specjalnych cenach. To samo czyni pewna fabryka płytek kwarcu, dając po niskiej cenie towar wysokiej klasy.

Amator krótkofalowiec, to najlepszy konsument przemysłu radjowego, to nie osobnik, kupujący raz na kilka lat detektor, lub odbiornik radjowy. Tym konsumentem należy się szczególnie zaopiekować i dbać o to, aby takich kupujących było jaknajwięcej, zresztą to jest kalkulacja dobrego kupca. Tu jest pole dla rozwoju krajowego przemysłu radjowego i życzyliby sobie należało, aby krajowy przemysł zastanowił się nad tem.

M. Stawiński, Lwów  
SPIED.

**NADSYŁANE DO DRUKU NASŁUCHY PISZ BARDZO CZYTELNIE!**

# STACJA SP1DT — JÓZEF ZEIZER, LWÓW.

Stacja SP1DT (dawny SP3DQ) rozpoczęła próby nadawania w lutym 1931 r. aparatem nadawczym typu Hartley, na lampie TB  $^{90}/_{10}$  Philipsa, mocą 15—20 watt input, nadając początkowo fonją na modulacji Schöffera z lampą B403 Philipsa. Następnie stacja pracowała jako PL242, należąc do L. K. K. od listopada 1930 r. W marcu 1932 r., po opanowaniu alfabetu Morse'go, rozpoczęto nadawania grafją, mocą 30—40 watt, osiągając po kilkumiesięcznych próbach połączenie z wszystkimi kontynentami, na 40 m. pasie.

Stacja pracuje od tego czasu regularnie i bez przerw, robiąc po kilkadziesiąt QSO miesięcznie, w czem stałe wiele DX-ów z wszystkich 6-u kontynentów. Z dalszych państw najbardziej „uprzywilejowane”: Australia, Japonia, Stany Zjednoczone.

W I. Międzynarodowych Zawodach P. Z. K. stacja zajęła szóste miejsce, zdobywając temsamem jako nagrodę lampę  $^{90}/_{1000}$  „Tungsrama”, której użyto do dalszej rozbudowy xmtra.

W rezultacie na II. Międzynarodowe Zawody P. Z. K. stacja wyekwipowana była już w prostownik z ręciovką, przy napięciu do 1200 v., zasilający wymienioną lampę. Mimo wy QRL uzyskano dzięki temu dwa razy więcej QSO, niż w r. 1933, oraz przeszło 4 razy więcej punktów.

Nadajnik, zmontowany w estetycznej szafce (jak fotografia), pracuje obecnie w układzie H. C., co daje bardzo ładny ton DC, zbliżony często do 19. Wkrótce nadaj-

nik będzie przebudowany na wieloczołowy. Jako odbiornik służy sieciowa super-



heterodyna krótkofalowa, dzięki czemu najdalsze DX-y wychodzą 78 : 69.

Stacja SP1DT jest członkiem Klubu „W. A. C.”.

## ZAWODY MIĘDZYNARODOWE R. E. F.

*Od Zarządu „R. E. F.” otrzymaliśmy program tegorocznych zawodów „R. E. F.”, urządzonych tym razem w zakresie międzynarodowym. Oto regulamin Zawodów:*

§ 1. Z okazji dziesięciolecia założenia „Réseau des Emetteurs Français” i przyłączenia „R. E. F.” do I. A. R. U. (kongres paryski w r. 1925), „R. E. F.” organizuje zawody p. n. „Coupe du REF 1935”, w zakresie wyjątkowo międzynarodowym.

§ 2. Zawody polegają, dla stacji zagranicznych, — na nawiązaniu jaknajwiększej ilości połączeń dwustronnych ze stacjami amatorskimi Francji, jej kolonij i protektoratów (w wszelkie znaki wywoławcze F i CN). Połączenia mogą być nawiązywane telegraficznie, lub telefonicznie, na wszelkich pasach, przydzielonych amatorom przez konwencje międzynarodowe. Za każdą stacją nawiązaną może być tylko jedno połączenie.

§ 3. W czasie każdego QSO o b a j korespondenci nadają grupę kontrolną, złożoną z dowolnych 5 liter, wybranych przez

operatorów; w każdym QSO obowiązuje inna grupa kontrolna. Każde połączenie liczy się jako 1 punkt.

§ 4. Zawodnik, który w swem państwie uzyska największą ilość punktów, otrzyma dyplom oraz 3 kolejne numery czasopisma „Radio REF”. Zawodnik, który uzyska największą ilość punktów na całym świecie, otrzyma dyplom specjalny oraz bezpłatną roczną prenumeratę „Radio REF”.

§ 5. Zawody „Coupe du REF 1935” trwają 8 dni, od niedzieli 24 marca 1935 godz. 0000 GMT, do niedzieli 31 marca 1935 godz. 2400 GMT.

§ 6. Każdy zawodnik ma nadesłać sprawozdanie z zawodów do „R. E. F.”, 17 rue Mayet, Paris 6-e, France, — i to tak, by nadeszło na ten adres przed dniem 19 maja 1935.



§ 7. Sprawozdanie zawierać ma: nazwisko, adres i znak wywoławczy zawodnika, moc użytą, ilość punktów i wykaz QSO, zawierający: datę, godzinę, znak wywoławczy korespondenta, obłe grupy kontrolne wymienione i częstotliwość. Obowiązkowo sprawozdanie musi też zawierać krótki opis stacji zawodnika.

§ 8. By brać udział w zawodach, wystarszy znajomość i przyjęcie do wiadomości niniejszego regulaminu. Komisja Sędziowska, mianowana przez Zarząd R. E. F., jest instancją ostateczną.

Zarząd R. E. F.

## ZE ŚWIATA.

Stacja TI4NRH (Costa Rica) mimo, że pracuje z mocą 7'5 Watt, jest bardzo dobrze słyszana we wszystkich częściach świata. Z Madrytu, Moskwy, Sidney, Dublinu, Kapsztadu, Tokio i innych donoszą o wspaniałym odbiorze tej stacji.

Czechosłowackie koleje urządziły w pociągach pospiesznych i osobowych kursujących na przestrzeni Bratysława-Galanta krótkofalowe stacje nadawczo-odbiorcze. Obsługa pociągu pozostawała w ciągłej łączności z końcowymi stacjami, skąd otrzymywała rozkazy, a nadawała wiadomości o przebiegu jazdy pociągu. — Próby trwają dalej.

SPL009 (pod Ostrołęką) proszony jest o łaskawe listowno-skomunikowanie się ze stacją SP1FN na adres: St. Gozdawa-Piotrowski, Bażany-szkola, o. p. Toporów.

W Danji jest wielu nadawców nielicencjonowanych, którzy proszą o karty na

OZ-DP. „E. D. R.“ zwraca uwagę, że takie karty nie będą oddawane do miejsca ich przeznaczenia, lecz będą zwracane.

D. A. S. D. prosi wszystkich nadawców, którzy wysyłają niemieckim nadawcom podziękowania, aby po numerze pisali okrąg podany na karcie nasłuchowej, gdyż to ułatwia pracę w biurze QSL!

„CQ — MB“ umieściło spostrzeżenia jednego z nasłuchowców, który zajmował się badaniem warunków nasłuchowych na falach 14 i 35 meb. Na 14 me w zimie (luty i początek marca) do 12MEZ jest marta strefa. Po 12-tej wychodzą silne stacje amerykańskie, o 15MEZ osiągną punkt szczytowy (r8!) i do 18 znikają. Niekiedy o 17 wychodzą W6 i W7. O 19—20 MEZ wychodzi Afryka południowa. VP, VQ i J wychodzą czasami po południu; o 23 MEZ pas jest już martwy. Stacje W i VE wychodzą zawsze i prawie nigdy nie zawodzą.

## PRZEGLĄD PRASY.

Warszawa. „Nowy Radjoamator“, miesięcznik popularno-techniczny ze stycznia 1935 przynosi artykuły z dziedziny krótkofalarstwa:

1. Nieco teorii w praktyce krótkofalowa.
2. Rozchodzenie się pola elektromagnetycznego o bardzo wielkiej częstotliwości.
3. Fale metrowe w radjofonji i
4. Kontrolor — uniwersalny „portable“ dwulampowy na fale 20—2000 m.

U. S. A. Podobnie, jak zresztą każdy numer QST, tak i № 1/35 przynosi wiele ciekawych nowości. Znajdziemy tam dalszy ciąg artykułu o kryształach, oraz ciekawą podstawkę do tychże, która pozwala na łatwe rozprowadzanie ciepła, a zatem stabilizację frekwencji kryształu. Amatorzy sporządzania kryształów znajdują również prosty przyrząd do ciecienia surowego materiału. Tych, którzy zamierzają zbudować nowocześnie nadajnik na 5 pasów, zapewne za-

interesuje nadajnik trójstopniowy wraz z urządzeniem do strojenia anteny. W oscylatorze, bufferze ew. doublerze zastosowano pentody nis. częstotliwości (typu APP 4120).

Belgia. Organ oficjalny belgijskich krótkofalowców „QSO“ ze stycznia 1935 przynosi statut zreorganizowanego „Réseau Belge“, opis stacji ON4BZ, bardzo wiele wiadomości z działalności członków i sekcji i inne.

Danja. Czasopismo duńskich amatorów-krótkofalowców w numerze 1-ym ze stycznia 1935 przynosi obok zwykłych, bieżących wiadomości, ciekawe artykuły o modulacji, antenie dla pasa 5 m i inne.

Niemcy. „CQ“ zeszyt 1-y ze stycznia 1935 przynosi artykuły:

Der Kurzwellen-Amateur. Ein Pionier der Funktechnik. Die Störungen des Erdmagnetismus und DX-Empfang auf 20 m, dalej opis wystawy krótkofalarskiej w Hamburgu i liczne drobne wiadomości.

# RAPORTY HAMSÓW.

GRUDZIEŃ 1934.

## KLUB KRAKOWSKI.

**MYŚLENICE.** SPIDE w miesiącu grudniu uzyskał 230 połączeń, z tego większość przypada na zawody P. Z. K.; z ważniejszych DX: V8—VK—VU—VE—CR7—W—ZL—ST i t. p.; za zawody P. Z. K. 1934 otrzymał piękne nagrody i dyplom za VII miejsce, jak również dyplom za zawody z Ameryką, gdzie uzyskał 468 punktów. **PIOTROWICE**

**ŚL. SPIOL** od kilku miesięcy qrt z powodu wytrub es qrm przez złośliwego i upartego BCL'a, który w czasie ustawowo dozwolonym do nadawania wykryca bezpieczniki sieciowe, włącza silnie iskrzące przerywacze elektr. do sieci, uziemia, szarpie i zrywa antenę nad.-odb. i nawet wybił szybę w mieszkaniu i t. p. — Urządza trzęsienia ziemi (t. j. sufitu — gdyż mieszka na piętrze) — widać dla „świętego spokoju“ stacja SPIOL qrt. W październiku „udało“ się stacji SPIOL zrobić 2 qso, w listopadzie żadne, zaś w grudniu aż 6 qso.

## KLUB LWOWSKI.

**BAŻANY.** SPIFN brał udział w II Międzynarodowych Zawodach P. Z. K., w obrębie których mocą 2 watt input (!) uzyskał 60 QSO, z 20 państwami 3 kontynentów.

**KRAŚNIK.** PL423 normalnie aktywny, zrobił 1282 nadsłuchów na 35 i 7 me; z ważniejszych DX-ów K6, OM, AC, X, K5, ET, CM, VK, ZL, KA, VS, K4, VP5, PK, J i t. d.; na 35 me odbierał W1, W2, W3 i W8 na 0—V—1 z 6-o metrową anteną pokojową.

**KROSNO.** SPIHG nadal wy QRL a z powodu niespodziewanego wyjazdu służbowego nie mógł nawet wziąć udziału w Zawodach Międzynarodowych. **OSŁAWY BIAŁE.** PL358 bardzo aktywny, zrobił 960 nadsłuchów, w tem 917 w obrębie Zawodów Nastuchowych L. K. K. (mimo nastuchiwania tylko przez 12 dni); z DX-ów osiągnął ZL, W (też szóstkę), VU, J, K5, AC, VS6, VS8, PK, KA, LU, ZD, ZC i w. l.; z ciekawych europejskich: SV, J5CC odbierał na 7 me o godz. 20:15 r6 QSA5 bez śladu QSB. **PRZEMYSŁ.** SPIAH pracował intensywnie na 35 i 7 me i zrobił 191 QSO, w tem kilkanaście fonicznych; w obrębie Zawodów Międzynarodowych zrobił 158 QSO. SPIEF nadawczo QRT z powodu trudności z budową anteny na nowym mieszkaniu; przebudowywał odbiornik i nieco nadsłuchiwał. **RÓWNE.** PL357 zrobił w grudniu 202 nadsłuchów, na 40 i 80 m. b.; z DX-ów odbierał W, CN, FM, SU,

U9; słyszał 22 stacje SP. **TREMBOWLA.** SP1FE bardzo aktywny, po nawinięciu nowego transformatora nawiązał szereg QSO europejskich i DX-owych, w tem 103 w czasie Zawodów Międzynarodowych. SP1FF pracował regularnie mocą do 40 watt na 35 i 7 me, osiągając w rezultacie 114 QSO (w tem 100 w obrębie Zawodów Międzynarodowych), 6 DX-owych; ponadto zrobił 118 nadsłuchów; pracował wyłącznie w nocy, z powodu nieczynności elektrowni w dzień. **WŁODZIMIERZ.** PL297 bardzo aktywny, brał udział w Zawodach Nastuchowych L. K. K. PL346 z powodu zajęć zawodowych mało czynny, niemniej zrobił 9 nadsłuchów.

**LWÓW.** SPPL ruszyła na Zawody Międzynarodowe, osiągając sporą paczkę QSO europejskich i DX-owych na 35 i 7 me. SPIAR postawił nowy rekord miesięczny — blisko 500 QSO, — w tem 415 w obrębie Zawodów Międzynarodowych (nie licząc QSO powtórzonych), co teoretycznie (niestety!) daje ponad 162.000 punktów; pracował na 35, 7 i 14 me, osiągając 6 kontynentów i 48 krajów; z ciekawych DX-ów J, ZU, ZD, ZL, K5, CM, W i w. i., zaś poza tem 3 nowe „country“: Mozambik (94-e państwo SPIAR) (3 QSO), Jamajka (96-e państwo) oraz Mandżuria (96-e państwo). SPIBQ brał udział w Zawodach Międzynarodowych (70 QSO), pozatem zaś uzyskał szereg dalszych QSO. SPICB ruszył w eter na Zawody Międzynarodowe, zadawając się jednak skromnymi wynikami. SPICO bardzo aktywny, w obrębie Zawodów Międzynarodowych uzyskał 243 QSO z 5 kontynentami; pozatem odpoczywał, polując tylko na DX-y. SPICP ruszył na Zawody na swym fh xtalu, uzyskując sporo QSO, mimo okropnego QRM i niedomagań rx-a. SPICR pracował nadawczo tylko w czasie Zawodów Międzynarodowych z dobrym rezultatem (58 QSO). SPICZ zamknęła nadajnik na grudzień. SPIDP bardzo czynny, mimo protestów sąsiadów uzyskał w czasie amnych tylko Zawodów Międzynarodowych 130 QSO z 3 kontynentami; z ciekawych DX-ów Mozambik, SPIDT zainstalował nową lampę w xmrze i prostownik rtęciowy, co dało w rezultacie 225 QSO, w tem 30 pozazachodnich; najciekawszy DX — Guam (OM) 5. XII. o 21:20 GMT; w obrębie Zawodów miał 213 QSO z 36 państwami 5-u kontynentów. SPIDP po dłuższej przerwie ruszył mocą 20 wattów na II Zawody Międzynarodowe. Jednak z powodu wyjazdów służbowych czynny był tylko kilka dni więc do pułku nie wyspał zbyt wiele punktów. Po zawodach zastanawiał się jakby zneutralizować korozyjne działanie CO na rozchodzenie się fal w ete-

# „ELEKTRYK“

Teletechnika — Radjotechnika — Technika pomiarowa.

Lwów, ul. Dwernickiego 32a, tel. 258—58.

PRYZRZĄDY POMIAROWE: „Weston“ U. S. A. oraz „P. Gossen & Co“ Erlangen. GŁOŚNIKI elektrodynamiczne, mikrofony, adaptory gramofonowe. CEWKI ferromagnetyczne „Sirufer“, — PROSTOWNIKI dla wys. częst. „Sirutor“.

Prospekty i oferty na żądanie bezpłatnie.

rze. SPIEW niezrażając się złymi wynikami na QRP, pracował intensywnie w czasie Zawodów Międzynarodowych, z dobrymi wynikami. SPIFA bardzo czynny, w czasie samych tylko Zawodów Międzynarodowych miał 141 QSO z 3 kontynentami; najciekawszy DX: Kongo belgijskie. SPIFI bardzo aktywny, ale tylko do 6. XII, potem QRT służbowo; uzyskał mimo to 67 QSO z 3 kontynentami (z DX-ów W, SU, FM). SPIFJ ruszył na fb cc, wznowiając tradycje SP3LA; miał w obrębie Zawodów Międzynarodowych 153 QSO, w tem moc DX-ów (z 4 kontynentów), co dało ponad 21.000 punktów. SPIFK QRT. SPIFL bardzo aktywny, miał poza 65 połączeniami w czasie Zawodów, szereg innych QSO, w tem Japonię; przygotowywał się pozatem do przebudowy xmtra i budowy S. S. Superu. SPIFP napracował się solidnie w Zawodach Międzynarodowych, w drugiej połowie grudnia nie zmniejszył aktywności osiągając na 4 w. input Madagaskar i Japonię. SPIGX ruszyła w eter, ale z powodu olbrzymiego ruchu we Lwowie — narazie bez szczęścia. SPIHI bardzo czynny: w czasie Zawodów Międzynarodowych mimo rekordowego QRM w swej dzielnicy uzyskał 114 QSO z 3 kon-

tynentami. SPIHN otrzymał licencję i wykorzystał ją odrazu w czasie Zawodów (73 QSO) oraz później, uzyskując m. l. na 40 m. Japonię i Argentynę. SPIHX poza Zawodami QRT, lecz same zawody przyniosły 84 QSO, w tem szereg DX-ów. SPIIT pracował na przerobionej w listopadzie aparaturze, co dało oczywiście dobre wyniki i mimo QRL, w czasie samych Zawodów Międzynarodowych — 75 QSO. SPIIY z powodu wy QRL — nieczynny. SPILK ruszyła w eter choćby dla samej reprezentacji, biorąc udział w Zawodach Międzynarodowych (włącznie w pasie 35 mc). SPILW korzystając z licencji pracowała na QRP, zadawając się małą ilością QSO. PL293 pracował normalnie w grudniu, przeprowadzając nasłuchy. PL325 bardzo czynny, korzystając z Zawodów Międzynarodowych oraz Nasłuchowych L. K. K.; z DX-ów W, LU, CR7, J, VS6 i t. d. PL356 montował odbornik i ćwiczył na brzęczyku kilku operatorów przyszłej stacji SP. PL369 ograniczył się do intensywnego udziału w Zawodach Nasłuchowych, potem QRT z powodu wyjazdu. PL372 w oczekiwaniu na licencję odebrał 295 stacji, z ciekawszych DX-ów FC, PK, HC i VP.

## KOMUNIKATY KLUBOWE.

### KOMUNIKAT LWOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW

Rozsyłka kart QSL w okresie urzędowania Komisji Sędziowskiej Zawodów Międzynarodowych P. Z. K.

Biuro QSL komunikuje wszystkim zainteresowanym, że w okresie urzędowania Komisji Sędziowskiej Zawodów Międzynarodowych P. Z. K. karty rozsyłane są z pewnym opóźnieniem, gdyż całą pocztę zagraniczną otwiera wyłącznie Komisja Sędziowska, urzędująca obecnie tylko w pewnych

odstępach czasu. Karty za QSO zawodowe wysyłane są jeszcze później, w miarę dostarczenia ich do Biura QSL przez Komisję.

#### Sprawozdanie Polskiego Biura QSL za styczeń.

W styczniu przekazano ogółem 7.310 kart QSL, w tem 3.122 z kraju i 4.188 z zagranicy.

## ŚWIATOWEJ SŁAWY PRZYRZĄDY MARKI

# THE AUTOMATIC COIL WINDER and ELECTRICAL EQUIPMENT CO. LTD., LONDON.



Uniwersalny AVOMETER do mierzenia prądu stałego i zmiennego 0,05 do 1200 volt oraz 0,005 do 12 amp., dokładność pomiarów 0,5%.

**UNIWERSALNY AVOMINOR.** — AVODAPTER do badania wszelkiego rodzaju lamp katodowych w stanie pracy. — AVO-OSCYLATOR do zestrajania superów oraz dowolnych obwodów oscylacyjnych na zakres od 100 do 1500 kc. Automatyczne nawijarki cewek. Maszynki dla celów amatorskich na wysokie napięcie od 800 do 1000 volt. Transformatory dużej mocy oraz maszyny marki Örlikon. — Reprezentacja:

**Dr. M. Weinreb, Lwów, 3 maja II a**  
tel. 228—78. — Prospekty i oferty na żądanie.

### W sprawie „raportów miesięcznych” oraz obowiązkowych nastuchów.

Ze względu na liczne nieporozumienia, z nowoprzyjętymi członkami, — wyjaśniamy raz jeszcze, że nadsyłanie miesięcznych raportów (do dnia 8-go każdego miesiąca na adres sekretariatu L. K. K.) jest obowiązkowe również w wypadku, gdy stacja PL lub SP była w miesiącu sprawozdawczym całkowicie nieczynna. W raporcie należy podać powód nieczynności.

W sprawie nastuchów komunikujemy,

że w związku z wprowadzeniem od niniejszego numeru przez Redakcję „K. P.” druku wyłącznie nastuchów DX-owych, przesyłane do sekretariatu nastuchy różnych stacji jako wykonanie pkt. 7 „Deklaracji członkowskiej” (zamiast kart QSL), — nie będą przekazywane Redakcji „K. P.”, lecz składane do aktów L. K. K. Członkowie chcący, by ich nastuchy były drukowane w „K. P.”, powinni nadsyłać oddzielnie drugi wykaz nastuchów, zawierający wyłącznie stacje DX-owe a pisany zgodnie z szablonem przyjętym przez Redakcję „K. P.”.

## KOMUNIKAT POLSKIEGO KLUBU RADJO NADAWCÓW

### Walne Zebranie.

Dnia 13/I 1955 r. w lokalu P. K. R. N. Warszawa, N. Świat 21, odbyło się Walne Zebranie członków PKRN, na którym udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Wybory do nowego Zarządu dały następujące wyniki:

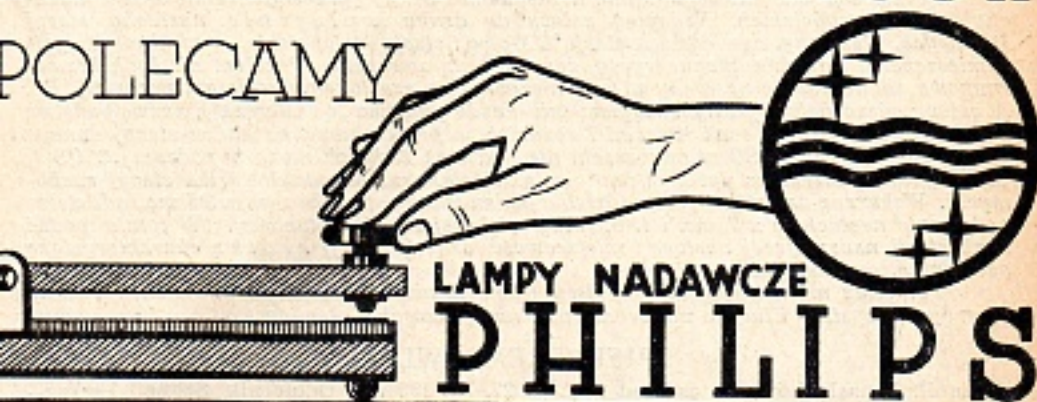
Prezes: Kuraś Czesław (SP1AU)  
V-Prezes: Zieliński Jerzy (SP1AA)  
Sekretarz: Troszkiewicz Jan  
Skarbnik: Kozłowiec Ryszard  
Zastępcen: Delpes Leopold.  
Walne Zebranie uchwaliło szereg za-

sadniczych postulatów celem spopularyzowania krótkofalarstwa wśród szerokich rzesz społeczeństwa. Między innymi Walne Zebranie upoważniło Zarząd do stosowania represji względem członków uchylających się od współpracy dla dobra PKRN.

### Dyżury członków Zarządu i Komisji Technicznej.

Zostały ustalone następujące godziny dyżurów członków Zarządu:  
Prezes: wtorki i piątki  
V-Prezes: wtorki

# DLA KRÓTKOFALOWCÓW POLECAMY



## LAMPY NADAWCZE PHILIPS

Sekretarz: piątki

Skarbnik: wtorki i piątki

Zastępca: wtorki i piątki.

Członkowie Komisji Technicznej mają kolejkę dyżury w dniu zebrania.

### Zebrania członków.

Uchwałą Zarządu zebrania członków odbywają się dwa razy tygodniowo we wtorki i piątki w godz. 18—20 w lokalu Klubu.

### Czasopisma dla członków.

Staraniem Zarządu uzyskana została dla członków PKRN zniżkowa prenumerata czasopisma „Nowy Radjoamator”. Prenumerata kwartalna wynosi 150 zł. Zapisy nowych prenumeratorów przyjmuje Zarząd. Członkowie, którzy wpłacili prenumeratę za I kwartał b. r. mogą odebrać numer styczniowy w Klubie.

### Kurs przygotowawczy.

W dniu 22 lutego b. r. w lokalu Klubu nastąpiło otwarcie 3-miesięcznego kursu przygotowawczego celem umożliwienia członkom uzyskania „Świadectwa Uzdolnienia”. Wykłady odbywają się trzy razy tygodniowo po 2 godziny i obejmują:

1. Naukę odbioru słuchowego alfabetu Morse'a.
2. Przepisy i regulaminy międzynarodowe.
3. Skrócony kurs radjotechniki.
4. Ogólne wiadomości z zakresu krótkofalarstwa amatorskiego.

### Wręczenie nagród.

Dnia 1 marca b. r. w lokalu Klubu odbyło się wręczenie nagród członkom PKRN zwycięzcom zawodów drużyn wolnych.

## KOMUNIKAT POZNAŃSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW

W dniu 26 stycznia r. b. odbyło się Walne Zebranie Poznańskiego Klubu Krótkofalowców w Poznaniu, które powołało nowy Zarząd w składzie:

Prezes: Pułk. Karol Podonowski, SP1AY.

V-Prezes: Władysław Szezerba, SPL133.

Sekretarz: Z. C. Bresiński, SP1KX.

Skarbnik: Wacław Jędrzejewski, SPL706.

I. Członek Zarządu: Inż. T. Markowski — SPL130.

II. Członek Zarządu: Jan Klewenhagen — SPL104.

Adres ogólny P. K. K. brzmi: Poznań, Plac Wolności 11, I p.

Adres Sekretarza: Poznań, Pierackiego 11. m. 5.

(Tu odciąć).

### KUPON NA BEZPŁATNĄ PORADĘ TECHNICZNĄ

w lokalu Redakcji „K. P.” i „L. K. K.”, przy ul. ZYBLIKIEWICZA 33  
WE LWOWIE, dla radjoamatorów niezrzeszonych w P. Z. K.

Zamiejscowym listownie.

## NASŁUCHY.

Począwszy od lutowego numeru Redakcja „K. P.” przestaje zamieszczać nastuchy stacji europejskich. Nadsyłać należy do druku wyłącznie nastuchy stacji DX-owych. Nastuchy, zawierające stacje DX-owe i stacje europejskie, — nie będą wogóle zamieszczone, odnośne manuskrypty zaś nie będą zwracane. Poza tem nie będą bezwzględnie zamieszczone nastuchy pisane niezgodnie z szablonem przyjętym przez „K. P.”. A zatem: pisać należy jednym ciągiem (nie każde państwo „od wierzchołka”), nazwę państwa podkreślić, stacje małe i literami i rozdzielane przecinkami (na końcu stacji danego państwa — kropka), QSO w nawiasach, nie podawać żadnych uwag w rodzaju „2 QSO” „2 razy” (dopuszczalne tylko „fone” w nawiasie, oraz ewentualne QRA stacji ruchomych). Wskazane natomiast jest oddzielne podawanie nastuchów z pasa 35 mc., oddzielne podawanie nastuchów z 7 mc. i t. d. (przy większej ilości nastuchów). W tytule podać znak stacji nadsyłającej nastuch i miejscowość, oraz (poniżej) krótką charakterystykę odbiornika, czy nadajnika.

Ponieważ nie wszyscy może polscy Hams zauważą niniejszy komunikat, prosimy tą drogą wszystkie Kluby o zwrócenie nań uwagi swych Członków.

### SPIFF (TREMBOWLA).

Komunikat nastuchowy za czas od 1.XI. — 27. XI. 1934. — Odbiornik Schnell 1—V—2. Nadajnik T. P. F. G. QSO w nawiasach.

Afryka południowa: zt6w. Algier: fm 3fb, fm3ax, fm3jz, fm8pw, fm8cc. Australia: vk2dr, vk8bj. Borneo: pk5bo. Canal Zone: k5am. Chiny: XTD. Egipt: (sulfs), sulro, sulaq, su8hl, sulsg, (su2ga), suljl, sulnh, sulch. Hong Kong: vs6q. Honduras bryt.: vp4tc. Indje: vu2jp, vu2by. Japonja: JUM.

Jamajka: vp5pa. Jawa: pk1bo. Marokko franc.: en8al, en8mp. Marokko hiszp.: en 9ah. Panama: HPC. Sarawak: ob9a. Sudan: st6ur. Syberja: u9ay, u9mf, u9ab, (u9mi). U. S. A.: w2evs. Tunis: (fm4aa), fm4ag. Turkestan: (u8cu).

## DROBNE OGŁOSZENIA.

Ogłaszać mogą członkowie wszystkich Klubów zrzeszonych w P. Z. K. Cena za słowo 5 gr., przy ogłoszeniach ponad 20 słów — 10 gr. Zamiejscowi proszeni są o dokonywanie wpłat w znaczkach pocztowych na adres Administracji.

Kupić każdą ilość pierwszego numeru „Krótkofalowiec Polskiego” z r. 1929 oraz numeru 3/4 z roku 1932. Zgłoszenia do Administracji, Lwów, ul. Zyblikiewicza 33.

Karty QSL tanio nabyć można u skarbnika L. K. K. Zamówienia kierować należy na odcinku czeków P.K.O., konto Nr. 411.395. Setka tylko zł. 1'95.

WPLĄTY DO KASY „KRÓTKOFALOWCA POLSKIEGO”  
USKUTECZNIĄĆ PROSIMY NA KONTO P. K. O. № 411.395  
„LWOWSKIEGO KLUBU KRÓTKOFALOWCÓW” — Z WY-  
RĄŻNEM JEDNAKOWOŻ ZAZNACZENIEM NA ODCINKU  
CELU WPLĄTY — — — — — ADMINISTRACJA

CENY OGŁOSZEŃ: Na okładce:  $\frac{1}{4}$  str. — 120 zł.,  $\frac{1}{2}$  str. — 70 zł.,  $\frac{1}{3}$  str. — 50 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. — 40 zł. W tekście:  $\frac{1}{4}$  str. — 100 zł.,  $\frac{1}{2}$  str. — 55 zł.,  $\frac{1}{3}$  str. — 40 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. 30 zł. Dla ogłoszeń stałych odpowiedni rabat. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. — Wszelką korespondencję należy kierować na adres Administracji: Lwów, ul. Zyblikiewicza 33. Godziny urzędowe dla stron: czwartki i soboty od 19—20

Redakcja rękopisy nie zwraca. — Rękopisy przechodzą na własność Redakcji. — Przedruk dozwolony jedynie z powołaniem się na źródło.

Redaktor naczelny: Bolesław Pollo.

Redaktor techniczny: Janina Świącówna.

Redaktor odpow.: Mieczysław Chybiński — Wydawca: „Lwowski Klub Krótkofalowców”.

Związkowe Zakłady Graficzne, Spółdz. z odp. udz., Lwów, ul. Krzywa 10. Tel. 290—05.

# KĄCIK BCL'a.

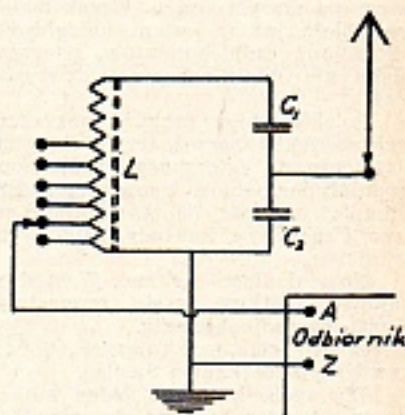
## FERROSELEKTOR.

Podajemy poniżej układ „Ferroselektora”, możliwy do zastosowania przy każdym odbiorniku niedość selektywnym. Oczywiście Ferroselektor tylko wtedy spełni swe zadanie całkowicie, gdy do budowy użyte zostaną części najlepszej jakości, wykluczając nadmierne straty.

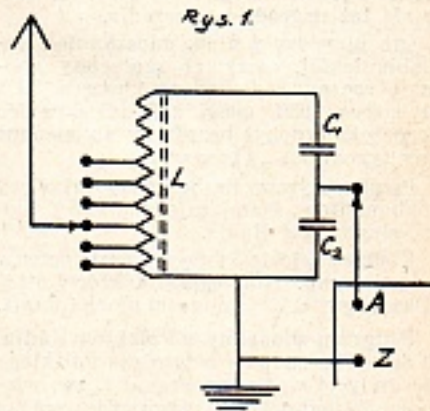
Przy spełnieniu tego warunku osiągniemy nie tylko zwiększoną o 60–80% selektywność, ale także co najmniej 30% -we wzmocnienie odbioru.

Jak z schematu widać, Ferroselektor składa się z cewki L nawiniętej na rdzeniu „żelaznym” (Ferrocart), kondensatora obrotowego  $C_1$  500 cm pojemności, oczywiście powietrznego, o ile możliwe ze statorem izolowanym od rotora przy pomocy materiału ceramicznego o małych stratach, — dalej kondensatora stałego 5000 cm ( $C_2$ ), również

wości załączenia Ferroselektora do odbiornika. Przy użyciu eliminatora stacji lokalnej, należy doświadczalnie ustalić obok



Rys. 1.



Rys. 2.

Uwaga! Kondensator  $C_1$  zmienny!

jednego z dwóch podanych sposobów załączenia Ferroselektora, także i okoliczność, czy eliminator działa lepiej przed, czy też po Ferroselektorze. Oczywiście nie należy przy odbiorze stacji zamiejscowych zapominać o dostrojeniu Ferroselektora do danej stacji, którą się właśnie odbiera.

**Oryginalne części do  
FERROSELEKTORA**

TYLKO

**TELE-RADJO**

**M. KUBISZYN i S-KA**

**LWÓW, UL. CHORAŻCZYNA L. 7.**

dobrego gatunku. Cewkę nawijamy z licy wielkiej częstotliwości  $10 \times 0,07$  emalowanej i izolowanej jedwabiem i to nawijamy w ten sposób, że w pierwszej szerokiej przedziałce korpusu Ferrocart umieszczamy 32 zwoje, w następnej również 32 zwoje, lecz z odgągnięciami co 8 zwojów, w ostatniej wąskiej przedziałce 16 zwojów również z odgągnięciami na pierwszym i ósmym zwoju. Przy łączeniu końców cewki należy uważać na dokładne usunięcie emalii z wszystkich drucików, co skutecznie można przy pomocy najdrobniejszego papieru ściernego (szmerglowego). Brak kontaktu choćby jednego druczka, lub co gorsza, urwanie względnie złamanie licy, powoduje tak wielki wzrost tłumienia obwodu, że skuteczność Ferroselektora spada do minimum.

Załączony schemat podaje dwie możli-

**CZY WPLACIŁEŚ JUŻ PRENUMERATĘ ZA ROK 1935 ?**

## NOWINKI.

### Nagroda Polskiego Radja dla 400.000 radioabonentów.

Rok ubiegły przyniósł znaczny wzrost liczby zarejestrowanych, a temsamem płacących, radiosluchaczy.

Nie mieliśmy jednak wielkiej liczby radioabonentów Polskiego Radja. Pod względem liczby radiosluchaczy stoimy ciągle jeszcze na szarym końcu. Wszak mała Austria miała już w jesieni ubiegłego roku pół miliona radioabonentów, podczas gdy Polska nie miała wówczas i czterystu tysięcy.

Polskie Radio, pragnąc pozyskać nowych abonentów, przeznaczyło dla czterechsettyśięczonego zgłoszonego radioabonenta wspaniały dar, odbiornik superheterodynowy „Olimpie“, wartości 700 zł, wyprodukowany przez Państwowe Zakłady Tele- i Radio-techniczne.

No i niedługo czekano. W bardzo stosunkowo krótkim czasie zarejestrowano 400.000-ego radioabonenta.

Szczęśliwcom, uzyskującym „Olimpie'a“, okazał się mieszkaniem Sledlec.

Dla tych, którzy o jeden numer zawcześniej i jeden zapóźno się zgłosili, znalazły się też nagrody pocieszenia.

Oto pierwszy z nich, mieszkaniec Rudy Pabjanickiej, otrzymał zapłacony abonament roczny radjowy od 1 marca 1935 do 1 marca 1936, drugi zaś, mieszkaniec Białegostoku, zdobył bezpłatny abonament roczny tygodnika „Antena“.

Przekroczywszy liczbę czterystatysięcy radioabonentów, mamy załódwie 1'25% ludności, słuchającej Radja.

Kiedyż znajdziemy się w rządzie państw takich, jak np. Norwegja, w której 5'4% lub Danja, gdzie 17% ludności słucha Radja.

**Program wiosenny w Polskim Radju.** Od 3 marca b. r. nadają rozgłośnie Polskiego Radja audycje wedle programu t. zw. wiosennego. Program ten wprowadza różne zmiany.

Najpierw więc zwiększają rozgłośnie czas swej pracy, zaczynając poranną audycję już o godz. 5 min. 30. W niedziele pracują radiostacje przez 15 godzin bez przerwy.

Wszystkie audycje programu wiosennego mają być pod znakiem wesołego nastroju, pogody, humoru i śmiechu. Usłyszymy więc w trzech miesiącach wiosennych po 8 audycji miesięcznie urządzanych przez „Wesołą Lwowską Fałę“ — „Łożę Szyderców“, — i „Kukulkę Wileńską“. Wesołe te audycje będą nadawane w soboty i niedziele.

W rozgłoszeniach regionalnych wprowadza się między godz. 18'30 a 19'30 t. zw. „Godzinę regionalną“, w której będą nadu-

wane wszystkie ważniejsze audycje, interesujące słuchaczy w zasięgu własnym stacji.

Wiele innych jeszcze zmian i nowości posłyszemy w programie wiosennym 1935 roku.

**Klub Radjotechniczny w Katowicach.** Na Śląsku Górnym, gdzie procentowo jest najwięcej radiosluchaczy, nie było dotychczas żadnego zrzeszenia radioamatorów. Dopiero obecnie, za inicjatywą referenta prasowego i kierownika technicznego rozgłośni katowickiej, zawiązano w Katowicach „Klub radioamatorów“, do którego przystąpiło zaraz 150 członków. — Celem „Klubu“ jest stworzenie poradni radjowej dla szerokiej sfer radiosluchaczy, biblioteki i czytelnicy fachowej oraz laboratorium.

**Zakończenie konkursu Polskiego Radja na słuchowisko.** Na ogłoszony konkurs na słuchowisko radjowe wpłynęło 196 prac — więc Komisja miała sporo pracy nad zakwalifikowaniem utworów do nagrody. Sąd konkursowy pod przewodnictwem p. Wacława Sieroszewskiego przyznał pierwszą nagrodę za utwór „Ziemia i kamienie“, drugą nagrodę dwu utworom „Zaczarowany kurant“ i „Savanarola“ oraz trzecią nagrodę również dwu utworom „Niebezpieczne tytuły“ i „Goście z kopalni“. Nadto wyróżniła Komisja 16 słuchowisk, przeznaczając je do wygłoszenia przed mikrofonem.

W najbliższym więc czasie usłyszymy zapewne nagrodzone i wyróżnione słuchowiska.

**Transmisje z „La Scali“.** Podobnie jak w ubiegłym sezonie operowym, tak i w obecnym przygotowało Polskie Radio miłośnikom muzyki poważnej, zwłaszcza operowej, wiele emocji. — Po transmisji opery „Tosca“ z Krakowa z Janem Kiepurą byliśmy uczestnikami prapremiery w medjołańskiej operze, słynnej „La Scali“. Dawano operę Piotra Mascagniego „Nerone“. Sędziwy kompozytor sam prowadził operę. Nadal mamy przyrzeczoną transmisję z „La Scali“ opery Verdiego „Falstaff“. Baczność więc radiosluchacze — może usłyszymy w tej operze naszego śpiewaka Z. Zaleskiego, zaangażowanego na ten sezon do Medjolanu.

**Polska pieśń myśliwska.** Mówiąc o audycjach Polskiego Radja z ostatnich czasów, nie sposób pominąć audycji, nadanej przez Rozgłośnie Lwowską pod tytułem „Polska pieśń myśliwska“. Była to audycja, nadana poraz pierwszy przez naszą radjofonję, dotychczas takich audycji nie mieliśmy. Stąd też cieszyła się ta audycja wielkiem zainteresowaniem nie tylko u nemorodów, lecz i wszystkich radiosluchaczy.

Piękną tą audycję rozpoczął Prof. dr. W. Złembicki pięknym przemówieniem.